KURJER KRAKOWSKI.

D. 12 stycz. 1835. PONIEDZIAŁEK. Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 5 i wychodzi codziennie wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste po południu.

Skarga imieniem Zygmunta III. zobowiązuje się płacić miesięcznie zł. 20 do bractwa miłosierdzia 1604 r.

Nr 8.

KRAKÓW.

Towarzystwo Dobroczynności. Korzystając z ofiary Wgo Knotza, który przedsięwziął zacząć zabawy karnawałowe poświęceniem przychodu pierwszego Kassyna w sali swojej dać się mającego, na wsparcie ubogich pod opieką Towarz: na zamku umieszczonych, ma zaszczyt zawiadomić szanowną Publiczność, iż dzień środowy t. j. 14 b. m. na ten cel obrany został. W przekonaniu że jedyny cel Towarzystwa jest wspierać ludzkość cierpiącą, do czego różnemi dążąc środkami, nie opuszcza żadnej do tego nadarzającej się sposobności, szanowna Publiczność nigdy mu nieodmawiała swéj łaskawéj pomocy, łącząc więc w wieczorze na to przeznaczonym zabawę z pożytkiem, ma towarzystwo nadzieję, iż liczném się zebraniem do uwieńczenia pożądanego skutku przyczynić się raczy. Zwyczajne afisze poprzedzą téj zabawy ogłoszenie.

Kraków 11 Stycznia 1835.

Prezydujący w Towarzyst:

F. S. Gawroński.

Notaryusz W. M. Krakowa J. O Zawiadamia niniejszym iż w d. 13 b. m. i r. o godzinie 9 rano w domu pod Nr. 251 przy ulicy Brackiéj w Krakowie odbędzie się licytacya ruchomości jako to sukien, zegaru itp. do massy po panu Janie Chrzcicielu Krzyżanowskim należących. *Sebastyan Korytowski.* (2r.)

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: stolarszczyzna, obrusy, odzież, bielizna, i koce, będą d. 13 Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana w sukiennicach Miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane; a zaś koni para maści siwéj w d. 20 tego m. i r. o god. 11 przed południem na końskiem targowisku.

Taxa żywności na miesiąc Styczeń r. b. jest następująca: *Bułka rożek*, z piękněj mąki pszennéj za grosz 1 ma ważyć łótów 61f2. — za gr. 2 ł. 13. za gr. 6 funt. 1 łot: 12.—za gr. 12 funt. 2 łót. 24.— za gr. 24 funt. 5 łot 17. — *Chleb żytny* z czystéj mąki żytnéj za gr. 3 ma ważyć łót 27. — za gr. 6 fó. 1 łót. 23. — za gr. 12 funt. 3 łó. 15 — za gr. 24 fón. 6 łót. 28. — *Chleb prądnicki* za zł. 1 powinien ważyć f. 8 łót. 19 za każdy zaś funt płaci się po gr. 31f2, — *Mąki pszennej* najpiękniejszéj miarka zł. 1 gr. 7. — bułczanéj zł. 1 gr. 4. średniej gr. 24. — *Mąki żytnéj* w najlepszym gatunku zł. 1 gr. 1. *Mięsa wołowego* z bydła paśnego funt gr. 8. — polędwicy wołowéj gr. 10. — mięsa z drobniejszego bydła po gr. 4. — Cielęciny pięknéj po gr 8 — Skopowiny po gr 5 — Wieprzowego mięsa schab zwanego po gr. 8. — ze słoniną i skórą groszy 9. — słoniny świeżéj czyli bilu po gr. 15. wędzonéj wyprawnéj po gr. 19. — *Piwa* marcowego garniec po gr. 24 kwart

po gr 6 — butelka kwartowa dobrze zakorkowana i w piasku utrzymywana po gr. 7. — Piwa dubeltowego zwyczajnego garniec po gr. 18. — flaszowego po gr. 9. — *Soli* grubo tłuczonéj kwarta po groszy 16. miałkiéj po gr 13. — *Świec* rurkowych łojowych funt. gr. 26. ciągnionych gr. 25. — Mydła funt gr. 22.

Polska. Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta złp 18 do 18 i pół — Pszenicy od 22 do 24 — Jęczmienia od 17 do 18 i pół. — Owsa od 11 do 12 i pół. — Siana furę jednokonną od 18 do 29 złp. Parokonną od 34 do 40. — Słomy furę od 10 do 22.

Francya. Ministromie odebrali polecenie od króla aby się przestali chełpić z swego zwycięstwa na d. 7 grudnia z. r., gdy większość deputowanych pochwaliła ich politykę a starali się pojednać z p. Dupin, który może obalić teraźniejsze ministeryum. — Stosunki obecne Francyi z Europą i marszałek Mortier naczelnik ministeryum bardzo także niepokoją ministrów. Nieudolność tego marszałka i pogróżki państw zagranicznych, również odmówienie admirała Duperré przyjęcia prezesowstwa w ministeryum, każą królowi myśleć o powołaniu Soulta a jego wstąpienie do ministeryum będzie dymissyą dla wielu ministrów. — Król czyni wielkie sterania aby utrzymać wewnętrzny pokój. — Z rozkazu jego uwolniono znowu 20 więźniów politycznych a to szczególnie dlatego aby skłonić izbę deputowanych do udzielenia rządowi 360 tysięcy franków na zbudowanie sali w Luxembourgu. — Bojaźń zaburzeń skłania rząd do ciągłéj kapitulacyi z różnemi stronnictwami a teraźniejszy stan Francyi jest podobny do ciszy przed nachodzącą burzą. — W nowy rok przyjmował król u siebie ministrów, marszałków, deputacye od izby parów i deputowanych, oraz władze sądowe, szkolne i administracyjne. O w pół do piątéj popołudniu przyjmował ciało dyplomatyczne, a o w pół do dziewiątéj damy ciała dyplomatycznego. —

Kilka okrętów wojennych wypłyneło z Tulonu do Tripolis i Korsyki. — D 28 grudnia dał król posłuchanie kilkugodzienne hrabiemu Pozzo di Borgo cesarsko-rossyjskiemu posłowi. — Poczem naradzał się znowu długo z posłem angielskim. — X. Talleyrand przychodzi do zdrowia, ale odmówił stanowczo poselstwa do Londynu. — Wybory deputowanych, członków rady municypalnéj i oficerów gwardyi narodowéj, wszystkie wypadły na stronę oppozycyi, to jest części deputowanych przeciwnych teraźniéjszym ministrom. — Na giełdzie rozbiegła się pogłoska że rząd odebrał wiadomość telegraficzną donoszącą o wzięciu do niewoli Don Karlosa przez wojska królowéj. Inni wszakże twierdzą że rząd nieodebrał żadnéj depeszy.

Anglia. Kuryer mówi: „W całéj Anglii nikogo niema, któryby mniéj pragnął uniknąć rozwiązania parlamentu jak Robert Peel. Parlament został już rozwiązany a zebranie się nowego ma nastąpić 19 lutego. Wybory zaś członków par-

lamentu ukończą się w b. miesiącu. Znowu powtórnie zebrali się reformiści w *tawernie* londyńskiéj i postanowili użyć wszelkich środków, aby nowe wybory na ich korzyść wypadły.— W Norwich lord Stourmont gdy przypadkiem wszedł na posiedzenie reformistów, przyjęto go krzykiem: precz z Torysami. Wzburzenie było tak gwałtowne, że tylko poświęcenie się kilku reformistów zdołało ocalić życie wspomnionemu lordowi. — W ministeryum panuje wielkie rozdwojenie z powodu rozwiązania parlamentu: mówią nawet że Robert Peel poróżnił się mocno z xięciem Wellingtonem.

Hiszpania. Z Bajonny 23 grudnia piszą. Rozeszła się znowu pogłoska o stoczeniu nowéj bitwy. Wiadomości o niéj są sprzeczne; podług jednych Karoliści, podług innych wojsko królowéj odniosło zwycięstwo. — Bitwa miała być krwawą. - W bitwie dnia 15 grudnia Zumalacarregnj napadnięty przez oddział konnicy, upadł z koniem i zaledwie ocalił życie. Założył nowy szpital, dla umieszczenia w nim 300 wojskowych ciężko rannych w ostatnich bitwach.

Portugalia.— Urodziny xięcia Leuchtenberg obchodzono z wielką uroczystością w Lizbonie: tłumy ludu przebiegały ulice zachowując się najspokojniéj wołały: „Niech żyje młoda królowa i jéj małżonek.— Spokojność panuje w całym kraju, lubo dzienniki nie przychylne Portugali przeciwnie utrzymują i z tego powodu nakazano oddalić wszystkie wojska cudzoziemskie.— Wstąpienie do ministeryum Wellingtona obudziło niejaką nadzieja w przyjaciołach Don Miguela, ale lud rozjątrzony śmiercią ich ukarał. Wiele klasztorów, z których zakonnicy ustąpili, zamieniono na szpitale.— Sprzedarz dóbr narodowych szybko postępuje a pieniądze stąd pobierane przeznaczono na ożywienie przemysłu rolnictwa i handlu. Założono 4 nowe banki dla wspierania uboższych.— Wszystkie te srodki połączone z ojcowską administracyą za powiadają tę pomyślność i potęgę, którą słynęła dawniéj Portugalia.

Szwajcarya. Następną uchwałę ogłosiła wielka rada: „Wielka rada Kantonu Waadt, przychylając się do życzeń w petycyach przez obywateli objawionych co do obecnego położenia Szwajcaryi względem niektórych państw, ogłasza, że wierną będąc zasadom, i patrioytyzmowi związku Helweckiego, bronić będzie przeciw każdemu, niepodległości i honoru Szwajcaryi z całą energią i we wszelkich okolicznościach.

Dania. Uczniom uniwersytetu w Kiel polecono, aby się na przyszłość starali o paszporta do podróży, nie już u władzy szkolnéj, ale u wyznaczonéj na ten koniec kommissyi. W tych paszportach ma być wyrażone: długość czasu, kraj do którego chcą podróżować, z zastrzeżeniem aby tylko przez wskazane miasta podróżowali i niezatrzymali się w nich długo.

Egipt. Siły zbrojne morskie Paszy Egiptu wynoszą 6 okrętów, każdy o 100 działach, jeden o 80, 5 o 60, jeden o 52, 2 o 24 i t d razem 27 okrętów a na nich 1268 armat; majtków i oficerów 12,958.

Wyspy towarzyskie. Do osobliwości naszego wieku należy i to że kobiety zamiast mężczyzn rządzą na *wyspach towarzyskich* leżących na oceanie spokojnym. — Prezydują one na sejmikach i każda z nich może głos zabierać. — Wszyscy mieszkańcy mogą być obecni tym naradom i wynurzyć swoje zdanie, ale tylko kobiety mają głos stanowczy, bo też, jak się jeden dziennik wyraża, kobiety na tych wyspach, mają wyższe zdolności umysłowe od mężczyzn. Skoro jakie postanowienie zostało przyjęte, ogłaszają takowe z wieży nowo zbudowanéj kaplicy. — Od przybycia na tę wyspy XX. Missyonarzy, stan kobiet bardzo się polepszył; z niewolnic któremi dawniéj były, zostały szczęśliwemi i wolnemi. (*GB.*)

Do pewnego gospodarza utrzymującego traktyernią, rzekł bałamut: czy nie mógłbyś mi WCPan skredytować tego co ja dzis najadłem i napiłem? Czemu nie, odpowie gospodarz, z całego serca, tylko mi proszę powiedzieć swoje nazwisko. Bałamut nazwisko wymienił, a gospodarz zapisał je na tablicy, która na widocznem wisiała miejscu, mówiąc potem: żeby zaś Panu nie było przykro. że jego imie jest na samym widoku, tedy proszę niech Pan zdejmie płaszcz, a ja nim zakryję tablicę dopóty, dopóki mi Pan nie zapłacisz

W Londynie dano przed kilkąlaty w wielkim teatrze sławną Pantomimę: Arlekin nabity w mozdzierz i wystrzelony w lożę blisko sceny, obiega kilka razy na około świecznika wiszącego u sufitu, wskakuje w będącą na przeciwko lożę, zkąd znowu puszcza się na teatr; a na ostatek wsiada z kolumbiną w balon i ginie w obłokach. Scenę tę przyjęła publiczność z niezmiernem zadowoleniem.

Nie wielkiéj zdatności aktor, wyświstawszy wszędzie, gdzie tylko grywał, gdy go w jednem mieście nadzwyczajnie źle traktować zaczęto, odchodząc z sceny z wielką spokojnością wyrzekł do widzów." Pewny jestem, mościpanowie, iż wam się sprzykrzy mnie szykanować. — Nie w jedném miejscu z podobną czcią mię przyjmowano i w końcu ustano." Jego szczerość spodobała się widzom, którzy od téj chwili byli łaskawsi na niego, lubo się niepoprawił.

DONIESIENIA.

Do 7igo ciągnienia Loteryi Berlińskiéj klassycznéj składającéj się z 110,000 losów, pomiędzy któremi, 47000 wygrywa, Traflosów zaś 17000, głównych tarflosów z których największa wygrana 90000 wynosi a najmniejsza 1200, losów dostać można w biórze pocztamcie pruskim u podpisanego. Ciągnienie pierwsze nastąpi dnia 15 stycznia 1835 roku. *Rehefeld.*

Przybyli do Krakowa. Traum Antoni kupiec z Polski. Błeszyński Jan kupiec z P.

Opuścili Kraków. Kulczykowski Tomasz do Galicyi.

W drukarni Józefa Czecha, Nakładem Redakcyi.